



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

BD/19/4/86

STOSUNEK RESPONDENTÓW DO OPOZYCJI POLITYCZNEJ

Komunikat z badań

Styczeń 1986 r.

Problemowi opinii o działalności politycznej sprzecznej z prawem w badaniu z grudnia '85¹ poświęcono nieco więcej uwagi. Poza określeniem stopnia zaufania do opozycji ustalono jeszcze stosunek do podziemnych struktur b. "Solidarności", do karania za antyustrojową działalność polityczną i zwolnień warunkowych osób skazanych za jej prowadzenie. Należy podkreślić, że mimo znacznej ujemnej zależności między zaufaniem do instytucji władzy legalnej i opozycji nie zawsze akceptacja opozycji oznacza wrogi stosunek do władzy legalnej. Ufających jednocześnie opozycji i rządowi lub Radzie Państwa jest w badanej zbiorowości 14%, natomiast takich, którzy nie mają zaufania do władzy legalnej, mają zaś do opozycji - 6%. Można zatem powiedzieć, że aprobata opozycji wynika przede wszystkim z postrzegania jej jako konstruktywnego elementu kontroli poczynąń władzy przy jednoczesnym uznaniu prospołecznych intencji kierujących państwem. Potwierdzeniem takiego postrzegania opozycji są też oceny działań podziemnych struktur b. "Solidarności".

Prosiliśmy badanych, aby z dziesięciu przedstawionych im twierdzeń wybrali te, które najbardziej odpowiadają ich poglądom na tę kwestię. Twierdzenia te dają się podzielić na takie, które wskazują na:

- bezwzględną aprobatę tej działalności /"występują w obronie społeczeństwa, walczą o słuszne, ważne sprawy Polaków"
- zgodziło się z tym 19,3% badanych, "mają koncepcje, które wprowadzone w życie mogłyby przyczynić się do wyjścia z kryzysu" - 19,7%/;

- potencjalną aprobatę /"wskazują na błędy władzy i przyczyniają się tym samym do poprawy sytuacji" - 31,3%/;

- lekceważenie /"ich koncepcje są niemożliwe do wprowadzenia w życie" - 16,8%, "ich działalność nie ma żadnego znaczenia" - 18,7%/;

¹Sondaż nt. "Aktualne problemy /2/". W skład 1479-osobowej reprezentatywnej próby dorosłej ludności Polski wchodziło 52,6% kobiet i 46,6% mężczyzn. Wykształceniem podstawowym legitymowało się 38% badanych, zasadniczym zawodowym - 20%, średnim - nieco powyżej 21%, wyższym - prawie 11%. Mieszkańcy wsi stanowili 38% badanych, pozostali mieszkali w miastach, z czego 28% w miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców. Co dziesiąty respondent deklarował przynależność do PZPR, a prawie co czwarty - przynależność do b. NSZZ "Solidarność".

- potępienie tej działalności /"ich działalność utrudnia proces demokratyzacji - 14%, wyprowadzania kraju z kryzysu" - 16,8%, "przyczynia się do zakłócania spokoju i porządku społecznego" - 30,7%, "służy interesom wrogów Polski" - 24,3%, "głoszone przez nich hasła są jedynie parawanem dla działalności antysocjalistycznej" - 15,3%/.

Analiza współwystępowania wyżej wymienionych twierdzeń pozwala na następującą ogólną klasyfikację postaw wobec działalności podziemia: sympatia - 29% badanych /14% członków PZPR i 37% b. "Solidarności"/, ambiwalencja i lekceważenie - 42%, potępienie - 22% /15% członków b. "Solidarności" i 39% PZPR/, inne - 7%. Celowo posługujemy się tu ogólnym terminem sympatia, gdyż sposób myślenia badanych nie pozwala mówić np. o jednoznacznej aprobacie podziemia. Najczęściej bowiem badani mówią nie tyle o samodzielnym znaczeniu działalności i pomysłów programowych struktur podziemnych, ile o ich znaczeniu dla korygowania błędnych decyzji władz. Jest to charakterystyczne dla 20% ogółu respondentów, czyli zdecydowanej większości sympatyków podziemia. W grupie tej jest wielu takich, którzy nie dostrzegają walorów tej działalności, a jedynie wskazują, że samo istnienie struktur opozycyjnych może przyczynić się do poprawy sytuacji poprzez krytykę decyzji władz. Stanowią oni 7% ogółu badanych. Szczegółowe dane na temat stosunku badanych do działalności struktur podziemnych zawiera tabela 1.

Na podstawie odpowiedzi badanych na pytanie o stosunek do karania za sprzeczną z prawem działalność polityczną i stosunek do zwalniania osób więzionych za jej prowadzenie można wnioskować, że opinia społeczna zachowuje wyraźny dystans wobec zwalczania przeciwników władz środkami administracyjno-prawnymi. Opowiadających się za stosowaniem surowszych niż dotychczas kar za działalność antyustrojową jest jedynie 17%. Jeszcze mniej, bo tylko 7,5% manifestuje swoje niezadowolenie z akcji zwolnień stwierdzając, że są w ogóle przeciwni zwalnianiu więźniów politycznych. Dotychczasową politykę władz w tym zakresie akceptuje 15% badanych, a tryb i zasięg zwolnień na apel PRON-u - 24,4%. Grupa opowiadających się za bardziej liberalnym stosunkiem władz do osób prowadzących anty-

Tabela 1

w procentach

Stosunek do działalności podziemia	Badani według klasyfikacji	
	szczegółowej	ogólnej
Bezwzględna aprobata, postrzeżenie jako siły, która może przyczynić się do poprawy sytuacji	9	sympatia /29%/
Względna aprobata - przyczynia się do korygowania błędów władzy	13	
Potencjalna aprobata - niedostrzeżenie walorów, sam fakt istnienia struktur podziemnych przyczynia się do korygowania błędów władzy	7	
Bezwzględna aprobata, a zarazem lekceważenie	4	lekceważenie, ambiwalencja /42%/
Bezwzględna aprobata i ambiwalencja	3	
Potencjalna aprobata, a zarazem lekceważenie	3	potępienie /22%/
Potencjalna aprobata i ambiwalencja	5	
Lekceważenie - działalność bez znaczenia, program nierealny	15	
Lekceważenie i potępienie	12	
Potępienie - postrzeżenie samych negatywnych konsekwencji	22	

ustrojową działalność polityczną oraz za szerszym stosowaniem amnestii wobec tych osób liczy około 40% badanej zbiorowości. Jedna czwarta respondentów mówi wręcz, że należało zastosować powszechną amnestię, a jako zasadę przyjąć niestosowanie odpowiedzialności karnej za działalność polityczną. Dodajmy, że problemy te nie interesują jednej trzeciej społeczeństwa - brak zdania bądź informacji. Warto przy tym podkreślić, że istnieje związek między stopniem rygoryzmu badanych względem działalności antyustrojowej a ich poglądami na inne poruszane w badaniu kwestie polityczne. Większym rygoryzmem charakteryzują się nie tylko osoby na stanowiskach kierowniczych, ale także pracownicy biurowi oraz handlu i usług.